ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.
Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11 — 1; Administracja od 9 — 3.

Poznań, dnia 15 czerwca 1934

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20.— zł, półrocznie 10.— zł, kwartalnie 6 50 zł.
Numer pojedyńczy 1.— zł.

NR. 12 Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu** **ROK 13**

Święto Morza — Świętem Rzeczypospolitej
28 czerwca do 1 lipca

Aktualne zagadnienia gospodarcze.

Na niedawnem posiedzeniu Rady Centralnego Związku Przemysłu Polskiego wygłosił p. Dr. Roger Battaglia, zastępujący nasze interesy na terenie Warszawy, niezwykle ciekawe przemówienie, które podajemy poniżej w obszernem streszczeniu:

Sprawa zapobiegania deficytowi budżetu państwowego.

Nawiązując do oświadczeń Ministra Skarbu oraz gen. referenta budżetu w dyskusji budżetowej, które zapowiadały przestrzeganie zasady stopniowego zmniejszania rozpiętości pomiędzy ciężarem publicznym a dochodem społecznym, p. bar. Battaglia stwierdził, że bardzo dużo jest do czynienia w kierunku realizacji tego hasła. Zagadnienie to jest wciąż aktualne, a nabierze jeszcze na ostrości z chwilą wyczerpania się wpływów z Pożyczki Narodowej. Zjawia się pytanie czy i w jakim stopniu nasza gospodarka budżetowa będzie przygotowana do sytuacji jaka się wówczas wytworzy. Zagadnienie to zaciążyć może w pewnym momencie tak silnie na całem życiu gospodarczem, że nie jest do pomyślenia, ażeby sfery gospodarcze pozostały tu na uboczu i nie zabrały zawczasu w sposób odpowiednio ważki głosu w tej sprawie. Dla ludzi stojących blisko życia gospodarczego jest bezspornem, że nie będzie ono mogło w krótkim czasie znieść nowego ciężaru w tej skali, jaką była Pożyczka Narodowa. Wprawdzie, jak wynika z danych oficjalnych, dochody Skarbu Państwa wykazują ostatnio pewien wzrost, lecz wzrost ten jest bardzo powolny. Kompresja wydatków realizowana w toku wykonania budżetu jest wprawdzie znaczna, wynosi bowiem około 10%, jednakowoż liczyć się należy z tem, że oba te czynniki razem wzięte (wzrost dochodów skarbowych oraz kompresja wykonawcza budżetu) mogą nie zrównoważyć ubytku, jaki nastąpi w budżecie z chwilą wyczerpania się wpływów z Pożyczki Narodowej.

Oceniając dzisiejszą sytuację podkreślić trzeba:

1) że obecny nasz ustrój administracyjny jest hamulcem dla dalej idącej kompresji wydatków w toku wykonywania budżetu,

2) że stan rynku kapitałowego nie pozwala liczyć na możliwość większej pożyczki wewnętrznej,

3) że otrzymujemy wprawdzie kredyty zagraniczne na określone inwestycje połączone z importem zagranicznym, lecz wątpić można, by państwo otrzymać mogło kredyt zagraniczny o charakterze konsumpcyjnym na cele ściśle budżetowe.

Podobna ocena położenia dyktuje sama przez się drogi wyjścia i środki zaradcze. Są one następujące:

1) zmniejszenie wydatne funkcyj publicznych drogą organicznej przebudowy aparatu państwowego (droga powolna lecz nieunikniona i jedynie skuteczna na dalszą metę),

2) ograniczenie przedsiębiorczości gospodarczej państwa wszędzie tam, gdzie w ostatecznym efekcie gospodarczym jest ona minusem dla całokształtu życia gospodarczego.

Oba powyższe środki są nakazem, gdy chodzi o program, z którego miałyby wyniknąć trwałe oszczędności budżetowe.

Referent kończy wnioskiem, by Centralny Związek zajął się przestudjowaniem tego zagadnienia i przygotował odpowiednie wystąpienie do Rządu.

Sprawa gruntownej reformy ubezpieczeń społecznych.

Referent nawiązuje do przemówienia b. Premjera Prystora, który stwierdził, że w zakresie ubezpieczeń społecznych chcieliśmy prześcignąć inne państwa nie licząc się z warunkami i nie myśląc czy będzie to zdrowe czy niezdrowe. Świadczą o tem wymownie liczby: sumy, które pochłaniają rocznie ubezpieczenia społeczne, wynoszące jeszcze parę lat temu około czterystu kilkudziesięciu miljonów, wzrosły ostatnio do 600 milj.; dochód społeczny, który w roku 1930 wynosił ok. 19 miljardów (obliczenie p. Dederki) w r. 1933 obliczany jest przez jednych na ca 10 miljardów (obliczenie p. Rybarskiego) przez innych na 12—13 miljardów. Mamy więc do czynienia z prądami przeciwnemi: dochód spada, obciążenia wzrastają. Ten stan rzeczy zmobilizował już przeciwko sobie powszechną i wszechstronną krytykę wszystkich odłamów społeczeństwa i prasy, nie wyłączając osobistości i organów prasy bliskich Rządowi. Stąd wniosek, że zbliża się czas, gdy można już będzie od programu negacji przejść do programu pozytywnego — przebudowy dzisiejszego systemu ubezpieczeń społecznych. Jaki powinien być ten nowy system? Organy Centralnego Związku prowadzą, jak wiadomo, poważne studja w tym kierunku. Wyniki tych prac przyniosą zapewne odpowiedź na to pytanie. Wytyczne, jakie się tu nasuwają są, gdy chodzi o opinję referenta, następujące:

1. Zamiast ubezpieczeń od starości — wprowadzenie systemu oszczędności przymusowej.

2. W ubezpieczeniu od wypadków przejść od systemu kapitałowego na system mieszany: umożliwiający gromadzenie mniejszych aniżeli dotychczas rezerw kapitałowych i pokrywanie częściowo wydatków bieżących systemem repartycyjnym.

3. W ubezpieczeniu chorobowem — urzeczywistnienie kardynalnej, programowej zasady, wysuwanej przez koła gospodarcze, dopuszczenia do tworzenia zastępczych kas chorych zarówno w oddzielnych przedsiębiorstwach jak i w zorganizowanych ugrupowaniach przedsiębiorstw.

4. W odniesieniu do wszystkich rodzajów ubezpieczeń — wejście na drogę oszczędności administracyjnych, realizowanych w sposób programowy.

Środki, zmierzające do zapobiegania rozrostowi interwencjonizmu państwowego w stosunkach wewnętrzno-przemysłowych.

Żyjemy w okresie rozrostu interwencjonizmu państwowego. Interwencjonizm państwa w życiu gospodarczem czyni u nas ciągłe postępy. Nowela do ustawy przemysłowej stwarza nowy oręż w tym kierunku, tworząc normy prawne dotyczące stosowania przymusu w zakresie organizacji przemysłu. Życie gospodarcze jako całość jest temu prądowi przeciwne. W samym jednak przemyśle ujawniają się częstokroć tu i ówdzie tendencje uciekania się pod skrzydła interwencjonizmu; tam mianowicie, gdzie sam przemysł nie może się uporać z przeciwieństwami swych interesów wewnętrznych. Rzec można, że sfery gospodarcze idą same na rękę w wielu wypadkach zwolennikom interwencjonizmu, i że rozrost interwencjonizmu jest w znacznej części wynikiem inercji organizacyjnej samych sfer gospodarczych. Jednakowoż dzisiejsze formy życia gospodarczego nie pozwalają na zajmowanie postawy pełnego, klasycznego lasser-fair'yzmu.

Skoro więc zjawisko interwencjonizmu nie da się całkowicie wykluczyć z dzisiejszych form gospodarczych, punkt ciężkości zagadnienia tkwi w tem, kto powołany jest do interwenjowania. Najbardziej powołanymi do tego są, rzecz prosta, same sfery gospodarcze, w ramach wytworzonych przez siebie form organizacyjnych. W łonie samego przemysłu powstać powinien niejako „dobrowolny samorząd gospodarczy“, którego zadaniem byłoby prowadzenie medjacyj i usuwania przeszkód, na które przemysł natrafia w razie sprzecznych interesów między poszczególnemi działami przemysłu, lub w obrębie poszczególnych jego gałęzi. Organizacją, na gruncie której mógłby i powinienby być stworzony podobny ośrodek dla akcji medjacyjnej, jest przedewszystkiem Centralny Związek Przemysłu Polskiego. Wchodziłoby tu w grę wyłonienie przez Centralny Związek specjalnego szczupłego grona — trzech, najwyżej pięciu osób, któreby ze swej strony wyłoniły z pośród siebie odpowiedzialny i autorytatywny organ wykonawczy — sui generis komisarza nadzwyczajnego do tych spraw. Uświadamiając sobie w pełni trudności wykonywania takich zadań i nieodłączne od nich tu i ówdzie niepowodzenia, na które akcja ta będzie napotykać zwłaszcza na początku, nie należy jednak rezygnować z próby stworzenia podobnego organu.

Sposób walki z przemysłem anonimowym.

Plagą poważnego przemysłu, przejawiającą się w całym szeregu jego gałęzi, jest t. zw. przemysł „anonimowy“, który w zależnoścci od różnych form, w jakich się przejawia, określić można dodatkowem mianem przemysłu „piwnicznego“ względnie „pokątnego“. Chodzi w danym wypadku o typy działalności przemysłowej niepodpadającej wprawdzie formalnie pod ustawę o nielojalnej konkurencji, w istocie swojej jednak będące konkurencją nielojalną, gdyż faktycznie wytwarzające stan nierówności wobec prawa, przez ucieczkę od różnych obciążeń ustawowych (podatkowych, socjalnych i t. p.).

Drogi walki z przemysłem anonimowym, na które weszły nasze władze, nie są drogami właściwemi, nie prowadzą do celu i są łatwe do obejścia. (Znana akcja prowadzona na terenie łódzkim przez władze skarbowe przeciwko sprzedażom anonimowym). Jedynie skuteczną tu może być akcja samoobrony. Rozporządzalny już dzisiaj arsenał środków, jaki stwarza ustawodawstwo w zakresie higjeny pracy, bezpieczeństwa pracy itp. należałoby rozszerzyć i opracować w sposób programowy projekt tego rozszerzenia. Nasuwają się tu wytyczne następujące: 1) wprowadzenie ustawowego obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych w całym przemyśle (nietylko dla pierwszych 4-ch kat. przemysłowych, jak tego chcą Izby), 2) rozwiązanie ustawowe kwestji chałupnictwa, 3) przyśpieszenia reformy ustawodawstwa upadłościowego i zapobiegawczego i skasowanie instytucji nadzorów sądowych, która sprzyja pasożytniczemu życiu. Wszystkie te środki mogą być wykorzystane skutecznie jedynie wtedy, gdyby sfery gospodarcze stworzyły niejako własną policję przemysłową, informującą organizacje gospodarcze, któreby ze swej strony informowały władze o konkretnych wykroczeniach.

Sprawa uporządkowania stosunków w zakresie rozdawnictwa dostaw publicznych.

Dzisiejszy stan rzeczy w dziedzinie praktyk stosowanych przy rozdawnictwie dostaw publicznych nie może nie budzić zastrzeżeń tak ze względu na jego ujemne skutki w odniesieniu do poważnych przedsiębiorstw jakoteż z punktu widzenia elementarnych pojęć słuszności. Bolączką dzisiejszych stosunków jest notoryczne zjawisko oddawania dostaw przy ograniczonej rozprawie ofertowej bynajmniej nie najtańszemu oferentowi, lecz temu oferentowi, który z tych lub innych względów jest faworyzowany przez czynniki urzędowe. Takiego uprzywilejowanego oferenta wzywa się do obniżenia ceny ofertowej do poziomu najtańszej oferty i oddaje mu się wówczas dostawę.

Drugą bolączką jest dopuszczanie do przetargów przemysłu anonimowego, który ze względu na swój charakter może oczywiście oferować niewspółmiernie taniej, nie ponosząc całego szeregu ciężarów wpływających na kalkulację solidnych firm.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o rozdawnictwie dostaw publicznych, o którego wydanie dopominają się już od tak dawna koła gospodarcze nie może się narodzić, a jest to w niemałej mierze spowodowane niechęcią czynników w ręku których spoczywa rozdawnictwo dostaw. Czynniki te nie rade byłyby widzieć ograniczenie swojej swobody działania w tej dziedzinie, które nastąpiłoby z chwilą wydania rozporządzenia wykonawcznego, stąd też uporządkowanie tej dziedzny stosunków napotyka wciąż na przeszkody.

Referent prosi Centralny Związek, który zajmuje się od dłuższego czasu tą sprawą o ponowienie zabiegów w kierunku ostatecznego uregulowania tej sprawy.

Zagadnienie polityki cen.

Referent stwierdza, że pewne objawy poprawy konjunkturalnej, wprawdzie jeszcze niezbyt wyraźne lecz występujące w całym szeregu dziedzin, zdają się wskazywać na to, że jest na czasie zrewidowanie dotychczasowych poglądów, któremi kierowano się dotychczas w polityce cen. Dotyczyć to powinno zarówno cen towarów jak i cen wszelkiego rodzaju usług prywatnych i publicznych.

Sam referent parę lat temu w swojej pracy o kartelach uzasadniał tezę że w ówczesnym okresie zniżki konjunkturalnej zniżanie cen nie może przynieść efektu gospodarczego w kierunku ożywienia obrotów i przeprowadzał tę tezę między innemi również w zakresie polityki taryf kolejowych, stwierdzając, że w okresie pogarszania się konjunktury obniżenie taryf kolejowych nie oddziała na zwiększenie frekwencji. Dziś w momencie powolnego podnoszenia się linji rozwojowej konjunktury ku górze, ustosunkowanie się do problemu cen towarów i usług może i powinno zdaniem referenta ulec zmianie. Konsekwentnie i stopniowo przeprowadzana we wszystkich jednocześnie dziedzinach deflacja cen mogłaby już — zdawałoby się — ujawnić swoje dodatnie skutki w kierunku ożywienia obrotów gospodarczych. Istnieją już tu i ówdzie konkretne przykłady, które świadczą za tą tezą. Tak n. p. przemysł papierniczy powiększył ostatnio swój zbyt na skutek zniżki cen, koleje państwowe wykazują zwiększenie frekwenoji pasażerskiej, wynikające niewątpliwie w niemałej mierze ze zniżki taryf osobowych. Przewidywać można, że proces ożywienia konjunkturalnego zostałby przyspieszony, gdyby mu dopomóc przez zniżkę cen podstawowych surowców przemysłowych oraz cen usług, z których korzysta życie gospodarcze. W tem oświetleniu modne od dłuższego czasu hasło równania cen na rolnictwo zarysowuje się niewątpliwie inaczej aniżeli w okresie zniżki konjunkturalnej, stąd też i ustosunkowanie się przemysłu do tego hasła mogłoby być zmodyfikowane.

Z powyższych względów słusznem jest, ażeby Centralny Związek przestudjował ponownie zespół tych zagadnień.

Skarbowość.

Ulgi w zryczałtowanym podatku przemysłowym.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 29 maja 1934 r. L. D. V. 16536/4 na podstawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym upoważniło urzędy skarbowe do tymczasowego ograniczenia poboru zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za r. 1934 w wypadku stwierdzenia znacznego spadku obrotów w r. 1934 w porównaniu z obrotem, przyjętym za podstawę obliczenia ryczałtu. W szczególności będzie to miało miejsce w wypadkach, gdy zryczałtowany podatek za r. 1934 przekracza znacznie wymiar podatku przemysłowego od obrotu za r. 1933, względnie zryczałtowany podatek za lata 1932/33.

Umorzenie części zryczałtowanego podatku za rok 1934, dokonują izby skarbowe z końcem grudnia 1934 r. (w terminie do dnia 31 grudnia 1934 r.) po prowizorycznem obliczeniu wysokości osiągniętego w 1934 r. obrotu.

Umorzenie może conajwyżej obejmować różnicę pomiędzy wymiarem zryczałtowanego podatku za r. 1934, a podatkiem, przypadającym od prowizorycznie ustalonego obrotu w tym roku.

Ulgi z powyższego okólnika mogą być udzielane w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, jedynie na indywidualne podanie płatników, które winny być wnoszone najpóźniej do 30 czerwca 1934 r.

Danina majątkowa w r. 1934.

W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 23 lutego 1934 r. nadzwyczajna danina majątkowa na rok 1934 płatna jest w drugiej grupie kontyngentowej (przemysł i handel) w terminie do dnia 30 czerwca 1934 roku.

W związku z powyższem Ministerstwo Skarbu wydało okólnik L. D. V. 17234/2/34 w sprawie obliczenia tej daniny.

Przypomnieć należy przedewszystkiem o wysokości daniny. Dla przedsiębiorstw o obrocie ponad 20.000 złotych do 50.000 złotych ustawowa stawka wynosi 0,4 od tysiąca od obrotu, zaś zwyżka kontyngentowa wynosi 100% tej stawki, ostateczne zatem obciążenie z tytułu nadzwyczajnej daniny majątkowej dla tych przedsiębiorstw wynosi 0,8 od tysiąca od obrotu. Dla przedsiębiorstw, których obrót przekroczył 50.000 zł ustawowa stawka wynosi 0,6 od tysiąca od obrotu, zaś zwyżka kontengentowa 100% tej stawki, przeto ogólne obciążenie z tytułu daniny majątkowej dla tych przedsiębiorstw wynosi w 1934 r. 1,2 od tysiąca od obrotu przedsiębiorstwa.

Urzędy Skarbowe po obliczeniu daniny majątkowej dla poszczególnych płatników przystąpią do wypełnienia nakazów zapłaty które winny być rozesłane płatnikom najpóźniej do dnia 15-go czerwca 1934 r., za pokwitowaniem.

Termin płatności daniny upływa 30 czerwca 1934 roku.

Nieuiszczone w terminie kwoty daniny majątkowej będą ściągalne w trybie egzekucyjnym.

Sprawdzanie prawidłowości obliczeń różnicy z tytułu kumulacji wynagrodzeń.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 21. IV. 34 r. L. D. V. 13949/2/34 poleciło urzędom skarbowym natychmiast zwrócić się do wszystkich pracodawców prywatnych, instytucyj i przedsiębiorstw prywatnych, komunalnych, oraz instytucyj ubezpieczeń społecznych z wezwaniem dokładnego wypełnienia zawiadomień o wysokości wypłaconych pracownikom umysłowym w 1933 r. wynagrodzeń. O ile chodzi o pracowników fizycznych, ministerstwo pozostawiło uznaniu izb skarbowych przeprowadzenie akcji zebrania zawiadomień. W każdym razie wypełnienia zawiadomień należy żądać tylko co do pracowników fizycznych, zatrudnionych za wynagrodzeniem nie przez cały rok, względnie przez cały rok, jednak przez okres czasu krótszy, aniżeli 7 godzin dziennie. Nie należy żądać wypełniania zawiadomień co do pracowników fizycznych, których zarobki nie przekraczały dziennie 8 zł., tygodniowo 47 zł., a miesięcznie 108 zł.

Obowiązek podatkowy a umowa ze Skarbem Państwa.

X zawarł umowę ze Skarbem Państwa na wykonanie pewnych robót, przyczem wszelkie koszty umowy, jak również koszty opłat i należytości skarbowych strony miały ponosić po połowie. Z tytułu wymiarów podatku dochodowego i przemysłowego, związanych z pomienionemi robotami, X zapłacił tylko połowę wymierzonych podatków i dopuścił do uprawomocnienia się tych wymiarów. Od decyzji Ministerstwa Skarbu, które odmówiło umorzenia drugiej połowy przypadających do uiszczenia podatków, X odwołał się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który (L. Rej. 2079/31) m. in. zauważył co następuje:

Skarżący ani w postępowaniu administracyjnem, ani też w skardze do Trybunału nie kwestjonuje legalności prawomocnych zresztą wymiarów pod kątem widzenia obowiązujących przepisów podatkowych, lecz dopatruje się przyczyny zwolnienia w postanowieniach umowy. Jednak postanowienia umowy, a więc aktu o charakterze prywatno - prawnym, nie mogą wywrzeć żadnego wpływu na obowiązek publiczno-prawny podatnika, wynikający z postanowień ustaw podatkowych opartych na umowie, w trybie postępowania administracyjnego.

Przysięga jako środek dowodowy przy wymiarze podatku.

W lipcu br. ma się ukazać rozporządzenie wykonawcze do ordynacji podatkowej, która ma wprowadzić przysięgę płatników podatkowych, świadków i rzeczoznawców jako środek dowodowy przy stwierdzeniu zgodności zeznań podatkowych ze stanem faktycznym.

Sprawy socjalne.

Ankieta w sprawie funkcjonowania instytucyj ubezpieczeń społecznych.

W ostatnim numerze naszego czasopisma donosiliśmy, że samorząd gospodarczy postanowił przeprowadzić wśród sfer gospodarczych, szczegółowe badania ankietowe, mające na celu ustalenie wad i braków w działalności instytucyj ubezp. społecznych z punktu widzenia potrzeb i warunków produkcji i wymiany. Wprowadzenie w życie z dniem 1 stycznia rb. nowej ustawy o ubezpieczeniu społecznem wywołuje powszechne niezadowolenie sfer gospodarczych. Warsztaty produkcji i wymiany odczuwają znaczne skomplikowanie całej procedury związanej z ubezpieczeniem pracowników i korzystaniem przez nich ze świadczeń, a równocześnie ogólna wysokość obciążeń ubezpieczeniowych, przypadających na pracodawców faktycznie wzrosła.

W tych warunkach zachodzi konieczność zgromadzenia w drodze ankiety materjałów i danych cyfrowych, niezbędnych do poparcia ewtl. wystąpień o zmianę obowiązujących przepisów ubezpieczeniowych, w kierunku faktycznego obniżenia bezpośrednich i pośrednich obciążeń przemysłu i handlu na rzecz ubezpieczeń społecznych, wobec czego wzięcie udziału w ankiecie leży w interesie każdego pracodawcy, gdyż tylko dokładne przedstawienie istniejącego stanu

rzeczy pozwolić może na skuteczną obronę zagrożonych interesów przemysłu i handlu.

Ponieważ niezależnie od członków i Związek Fabrykantów jako taki obowiązany jest do wzięcia udziału w omawianej ankiecie, dlatego prosi się, by członkowie Związku w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 czerwca zechcieli zapodać Związkowi swe postulaty i wszelkie w powyższym względzie uwagi, zilustrowane konkretnemi przykładami i o ile to możliwe danemi cyfrowemi.

Przy nadsyłaniu odpowiedzi, prosimy kierować się kwestjonarjuszem Związku Izb Przemysłowo - Handlowych, zawierającym następujące pytania:

1) Czy napotykają WPanowie na trudności przy ustalaniu, kto podlega obowiązkowi ubezpieczenia w poszczególnych rodzajach ubezpieczeń np. członkowie Zarządu, członkowie rodzin, chałupnicy, czasowi pracownicy, praktykanci)?

2) Na jakie trudności napotykają WPanowie przy wypełnianiu formularzy dla Ubezpieczalni Społecznej (zgłoszenia, wymeldowania, wykazy miesięczne); czy WPanowie są w stanie załatwić wszystkie formalności ubezpieczeniowe, a jeżeli nie, to dlaczego?

3) Czy i na jakie trudności napotykają WPanowie przy obliczaniu składek?

4) Jakie inne wymagania Ubezpieczalni Społecznej są uciążliwe dla WPanów?

5) Czy i na jakie trudności napotykają WPanowie przy uiszczaniu składek (terminy uiszczania, brak nakazów, odmowa przyjmowania weksli)?

6) Czy i na jakie trudności napotykają WPanowie przy uzyskaniu świadczeń w Ubezpieczalni Społecznej przez Ich pracowników (żądania różnych zaświadczeń, godziny przyjęć w Ubezpieczalni, kolejki, etc.)?

7) Czy i jakie trudności nastręcza WPanom procedura odwołań od orzeczeń organów ubezpieczeniowych?

8) Czy i na jakie trudności napotykali, względnie napotykają WPanowie, przy likwidacji zaległych składek ubezpieczeniowych w związku z okólnikami Ministerstwa Opieki Społecznej z roku ubiegłego i ostatnio ogłoszoną ustawą z dnia 15 marca 1934 r. o ułatwieniu w spłacie zaległych składek i opłat na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych. (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 237); (umarzanie kar i odsetek zwłoki, rozkład na raty zaległości, procedura przyznawania ulg etc)?

9) Czy nowe ubezpieczenie kosztuje WPanów ogółem mniej, czy więcej w stosunku do stanu rzeczy w okresie z przed dnia 1 stycznia 1934 r. (uwzględniając ten sam stan zatrudnienia i wysokość płac)?

10) Jakie konkretne dezyderaty w sprawach ubezpieczeń społecznych i ich funkcjonowania wysuwają WPanowie?

Legitymacje dla przedstawicieli polskich firm zagranicą.

Ponieważ do Izb przemysłowo - handlowych wpływają liczne podania firm krajowych o wydanie legitymacji komiwojażerskiej dla przedstawicieli tych firm zagranicą, przeto Izby handlowo - przemysłowe wyjaśniają, że w myśl umów handlowych, zawartych przez Polskę z państwami zagranicznemi, oraz w myśl rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z r. 1932, prawo do otrzymania polskiej legitymacji komiwojażerskiej na zagranicę przysługuje wyłącznie obywatelom polskim. Do podania winno być dołączone świadectwo przemysłowe w myśl. art. 6 ustawy z 16 lipca 1925 r. o podatku przemysłowym Dz. U. R. P. Nr. 17, poz. 110/32.

Praktyki wakacyjne dla studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.

Apeluje się do przedsiębiorstw zrzeszonych w Związku Fabrykantów, by dały studentom Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu możność praktycznego kształcenia się w czasie feryj letnich

Zapotrzebowanie należy zgłaszać do sekretarjatu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, Wały Zygm. Starego 2/3, podając rodzaj studjum kandydata (działy: ekonomiczny, handlowy, przemysłowy, bankowy, komunikacyjny, ubezpieczeniowy oraz czy chodzi o praktykę płatną czy bezpłatną.

Handel zagraniczny.

Bilans handlowy w maju.

Blisko 12 miljonów złotych salda dodatniego.

Bilans handlu zagranicznego Polski zamknięty został w maju br. saldem dodatniem w wysokości 11 miljonów 838 tys. złotych.

Przywieziono w maju 216.966 ton towarów, wartości 66 milj. 194 tys. zł., wywieziono zaś — 1.191,453 tony towarów za sumę 78 milj. 32 tys. zł.

W porównaniu do kwietnia r. b. zwiększyła się wartość wywozu o 1 milj. 808 tys. zł., a przywozu o 174 tys. zł.

Obroty handlu zagranicznego Polski w okresie styczeń — maj b. r. włącznie wykazują w porównaniu z analogicznym okresem 1933 r. wzrost, mianowicie przywóz wzrósł o 17,4 milj. zł., zaś wywóz o 33,9 milj. zł. dodatnie saldo o 16,5 milj. zł.

Ograniczenia dewizowe w Niemczech utrudniają eksport.

Według otrzymanych informacyj nie należy liczyć na wprowadzenie zarządzeń, któreby ułatwiły eksporterom polskim rozrachunki z Niemcami. Ponieważ zaś eksport połączony z zamrożeniem należności w Niemczech jest niepożądany, zwraca się uwagę, że przy eksporcie do Niemiec należy zachowywać najdalej idącą ostrożność, upewniając się każdorazowo, że firma odbiorcza posiada potrzebny przydział dewiz.

Prawo.

Nowe brzmienie kodeksu handlowego.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 9-ym czerwca uchwaliła projekt kodeksu handlowego (część 1) w nowem brzmieniu oraz projekt przepisów wprowadzających ten kodeks, które jako rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej ogłoszone zostaną w najbliższym czasie w Dzienniku Ustaw.

Kodeks Handlowy (część 1) ogłoszony jako rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1933 r. miał wejść w życie z dniem 1 lipca 1934 r. łącznie z kodeksem zobowiązań. Obecnie projekt kodeksu handlowego w nowem brzmieniu uchwalony przez radę ministrów włącza do kodeksu z października 1933 r. te działy prawa handlowego, które zostały już unormowane oddzielnemi ustawami w jednolity dla całego państwa sposób, a mianowicie: prawa o spółkach z ograniczą odpowiedzialnością (rozp. Prez. Rzeczypospolitej z 1933 r.) prawa o spółkach akcyjnych (rozp. Prez. Rzplitej z 1928 r.) i prawa o domach składowych (rozp. Prez. Rzplitej z 1934 r.).

Ponadto uzupełnia kodeks przepisami o sprzedaży na raty, która dotychczas jeszcze nie została jednolicie dla całego państwa uregulowana.

W ten sposób projekt kodeksu handlowego w nowem brzmieniu zastąpi kodeks handlowy z października 1933 r., który zostanie uchylony przepisami wprowadzającemi i nowy kodeks handlowy (część 1) wejdzie w życie z dniem 1-go lipca br. łącznie z kodeksem zobowiązań, z którym stanowi organiczą całość.

Omawiany projekt kodeksu handlowego w nowem brzmieniu wprowadza pewne zmiany w stosunku do ogłoszonych już w październiku ubiegłego roku przepisów kodeksu handlowego oraz w stosunku do innych ustaw szczególnych, które włączono do tegoż kodeksu. Wprowadzono mianowicie szereg zmian formalnych, które nie wpływają na zmianę samej normy prawnej, są to zmiany terminologiczne i redakcyjne oraz zmiany spowodowane względami na systematykę kodeksu. Wśród zmian merytorycznych, wprowadzono szereg t. zw. zmian uzgadniających, które mają na celu jedynie przy włączaniu dawnych ustaw do kodeksu uzgodnienie ich z tem, co dzisiaj obowiązuje oraz nieliczne zmiany merytoryczne, które mają już nietylko formalny, ale i materjalny charakter nowelizacji prawa obowiązującego. Mają one głównie na celu poprawienie przepisów wątpliwych lub niepraktycznych oraz uzupełnienie luk w dotychczasowem prawie.

Projekt pierwszej części kodeksu handlowego w nowem brzmieniu zbiera w jedną organicznie związaną całość rozrzucone w różnych ustawach przepisy, które ze względu na swoją treść muszą się znajdować w kodeksie handlowym nietylko ze względów teoretycznych, lecz także praktycznych ażeby ułatwić społeczeństwu zorjentowanie się w całokształcie norm prawa handlowego.

Część II-ga kodeksu handlowego zawierać będzie skodyfikowane prawo morskie, a część III-cia — prawo ubezpieczeniowe.

Zapobieganie upadłości.

Jak wiadomo, opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną projekt ustawy o zapobieganiu upadłości jest w chwili obecnej tematem rozważań organizacyj gospodarczych, które mają wyrazić swoją opinję. Według projektu ustawy nie może żądać otwarcia postępowania układowego dłużnik, który 1) nie posiada przedsiębiorstwa prowadzonego przynajmniej w ciągu trzech lat; 2) nie prowadzi ksiąg według zasad prawidłowej rachunkowości kupieckiej; 3) już raz zawarł układ zapobiegawczy lub miał otwartą upadłość, jeżeli od chwili sądowego zatwierdzenia układu lub zakończenia upadłości nie minęły jeszcze trzy lata; 4) nie wykonał poprzednio zawartego układu zapobiegawczego, jeżeli od daty ostatniego uchybienia warunków tego układu nie minęło jeszcze pięć lat. Przepisom ustawy nie podlegają następujące wierzytelności: 1) podatki państwowe i komunalne zaległe za rok, poprzedzający otwarcie postępowania układowego, i podatki, mające przywilej zaspokojenia z majątku odnośnego przedsiębiorstwa; 2) opłaty skarbowe i komunalne; 3) opłaty z tytułu ubezpieczeń społecznych i ogniowych bieżące i zaległe za rok, poprzedzający otwarcie postępowania układowego; 4) należności z umowy o pracę; 5) alimenty i należności z umowy o rentę lub o dożywocie; 6) należności zabezpieczono zastawowe; 7) wierzytelności hipotecznie zabezpieczone. Od chwili otrzymania w sądzie podania dłużnika, aż do czasu ukończenia postępowania nie może być otwarta dłużnikowi upadłość. Jeżeli wcześniej zgłoszony został wniosek wierzyciela o otwarcie upadłości, sąd może podanie dłużnika i wniosek wierzyciela rozstrzygnąć jednem postanowieniem. Propozycje układowe mogą obejmować: 1) odroczenie spłaty długów; 2) rozłożenie spłaty długów na raty; 3) zmniejszenie sumy długu, przyczem dopuszczalne jest również i rozłożenie na raty zmniejszonej kwoty; 4) rękojmie, zabezpieczające wykonanie zobowiązań objętych układem. Ustawa zawiera zastrzeżenie, iż zmniejszenie sumy długu winno nastąpić równomiernie dla wszystkich wierzycieli, chyba że pokrzywdzony wierzyciel wyraźnie się zgodził na odmienne postępowanie. Wierzytelności na drobne sumy mogą być uwzględnione w sposób szczególny. Jeśli postępowanie układowe doprowadzi do opracowania układu, to układ ten uważa się za przyjęty przez wierzycieli, jeżeli za jego zawarciem wypowie się w głosowaniu najmniej połowa biorących udział w zgromadzeniu wierzycieli, reprezentująca przez swe wierzytelności, wciągnięte na listę wierzycieli, nie mniej jak 2/3 wszystkich sprawdzonych wierzytelności. Jednak, jeżeli w propozycjach układowych dłużnik chce uzyskać zmniejszenie długu ponad 40% przewidziana liczba wierzycieli wypowiadających się za układem winna reprezentować onajmniej 4/5 wszystkich sprawdzonych wierzytelności. Należy dodać, że przepisy ustawy o zapobieganiu upadłości mają mieć także zastosowanie do dłużników, posiadających gospodarstwa wiejskie, jednak z pewnemi zmianami. Tak więc m. in. przedewszystkiem wniosek o zawarcie układu zapobiegawczego nie jest uzależniony od prowadzenia przez dłużnika gospodarstwa przynajmniej w ciągu trzech lat. Dalej propozycje układowe w tej dzedzinie mogą obejmować również i ustanowienie zarządu przymusowego do lat 5-ciu. Prace opinjodawcze zostały już podjęte zarówno przez sfery przemysłowo - handlowe jak i sfery rolnicze, tak, iż w niedługim już czasie należy oczekiwać opinji sfer gospodarczych w sprawie tej ustawy.

Projekt przekształcenia sądów przemysłowych i kupieckich na sądy pracy.

Ministerstwo Opieki Społecznej zamierza przekształcić sądy przemysłowe i kupieckie, istniejące w b. dzielnicy pruskiej, na sądy pracy, identyczne z sądami, istniejącemi w Ma-

łopolsce i Królestwie. Zainteresowane koła poznańskie ustosunkowały się negatywnie do tego projektu z uwagi na to, że instytucja sądów pracy, działających w innych dzielnicach kraju, wykazuje pewne braki, wskutek czego, moment unifikacji sądownictwa pracy powinien nadejść dopiero po usunięciu tychże braków. W chwili obecnej judykatura sądów kupieckich i przemysłowych w b. dzielnicy pruskiej stoi na wysokim poziomie i nie zachodzi potrzeba zmienienia istniejącego stanu rzeczy.

Pieniądz i kredyt.

Zniżka bankowej stopy dyskontowej.

Uchwała Związku Banków w Polsce.

Na posiedzeniu Związku Banków w Polsce, w dniu 11. bm. uchwalono, wobec poprawy płynności na rynku pieniężnym, obniżyć maksymalną stopę dyskontową od 3-miesięcznych weksli kupieckich z 9 i pół proc. na 8 i pół proc., poczynając od 15 czerwca r. b. Od dłuższego czasu na polskim rynku pieniężnym dało się zaobserwować znaczne odprężenie. Upłynnienie się rynku pieniężnego przejawiło się z jednej strony w nagromadzeniu gotowizny w kasach banków, z drugiej zaś strony większemi obrotami i zwyżką kursów papierów procentowych na giełdach krajowych. Również zwiększenie się wkładów w bankach dowodzi, że na rynku pieniężnym znajduje się większa ilość wolnych kapitałów, szukających lokaty. W tej sytuacji znaczna część banków mogła już od pewnego czasu obniżyć pobierane odsetki od weksli zdyskontowanych. Należy bowiem zaznaczyć, że uchwała Związku Banków w Polsce wyznacza maksymalną umowną granicę dla stopy dyskontowej, stosowanej przez banki prywatne. Od tej granicy dopuszczalne są więc ustępstwa wdół. Dzisiejsza uchwała Związku Banków jest więc wynikiem układu faktycznych stosunków na rynku kredytowym. Uchwała ta jest niewątpliwie dalszym krokiem w kierunku obniżenia kosztów kredytu krótkoterminowego.

Obligacje Pożyczki Narodowej.

W Nr. 47 Dz. Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu o wydawaniu obligacyj 6% pożyczki wewnętrznej (Pożyczki Narodowej) oraz o zasadach ich obrotu.

Placówkami (§ 1 rozporz.), które będą upoważnione do wydawania obligacyj Pożyczki Narodowej subskrybentom są: Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, Pocztowa Kasa Oszczędności, kasy urzędów skarbowych, oraz upoważnione przez Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej: komunalne kasy oszczędności, banki i inne placówki subskrypcyjne (upoważnienie takie będzie w praktyce uzależnione od liczby subskrybentów w danej placówce).

W § 2 rozporządzenia ustalone zostały kategorje subskrybentów dla których wydawanie obligacyj rozpocznie się w dniu 1 VII. rb.; będą to subskybenci, którzy całkowicie pokryli subskrybowaną kwotę: a) jednorazowo gotowizną, b) należnościami od Skarbu Państwa, c) w 6 ratach miesięcznych w terminie od dn. 5. III. rb. — subskrybenci ci otrzymają łącznie z obligacjami należność w gotówce za pierwszy kupon.

Termin rozpoczęcia wydawania obligacyj, opłaconych całkowicie dopiero po dniu 5. III. rb., zostanie ustalony przez Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej.

Przelew obligacyj reguluje § 3 rozporządzenia w ten sposób, że odbywać się on może jedynie za zezwoleniem Komisarza Generalnego pod groźbą jego nieważności; zezwolenie takie będzie udzielane z urzędu (§ 4 rozporz.) w wypadkach przepadku kaucyj, złożonych w obligacjach Pożyczki Narodowej instytucjom państwowym.

Rozporządzenie w § 5 zawiera zapowiedź ustalenia zasad i warunków,na jakich obligacje Pożyczki Narodowej będą mogły być lombardowane oraz przyjmowane przez towarzystwa ubezpieczeń tytułem wpłat na składki przy ubezpieczeniach na życie.



Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna Sp. z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2a
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.